W□□adys□□aw Reymont w Przedborzu (Pawe□□ ZiÄ□ba)

14.03.2011.

Postaci tego polskiego noblisty, urodzonego nieca□□e 25 km od Przedborza w miejscowo□□ci Kobiele Wielkie, chyba nikomu przedstawiaÄ□ nie trzeba. Autor "Ch□□op□ów" czy "Ziemi obiecanej" kilka razy przebywa□□ w Przedborzu odwiedzajÄ□c zamieszka□□Ä□ w nim swojÄ□ rodzinÄ□. W□□adys□□aw Rejment (takie by□□o prawdziwe jego nazwisko) utrzymywa□□ z niÄ□ kontakty do□□Ä□ czÄ□ste i □ywe.

PierwszÄ□ wzmiankÄ□ o przedborskich Rejmentach znajdujemy w reporta□u "Pielgrzymka do Jasnej G□ry", kt□ry to reporta□ jest relacjÄ□ z pielgrzymki, jakÄ□ Reymont odby□□ z Warszawy do CzÄ□stochowy w maju 1894 roku. Przed wej□□ciem warszawskich pÄ□tnik□w bracia wyszli przysz□□emu nobli□□cie na spotkanie, o kt□rym Reymont napisa□□: Przed samym Przedborzem zeszli□□my siÄ□ z braÄ□mi. Powitaniom nie by□□o ko□□ca. I ju□ razem weszli□□my do miasta. Oczywi□□cie jest tu mowa o braciach stryjecznych. Ich ojcem by□□ brat ojca W□□adys□□awa Ignacy Rejment o□eniony z J□zefÄ□ Hoenig. Braci owych by□□o trzech: Micha□□, Walery i Anastazy. W "Pielgrzymce..." W□□adys□□aw Reymont pozostawi□□ te□ do□□Ä□ ciekawy choÄ□ ma□□o chlubny opis miasteczka:

Przedb□rz.

Bardzo stare, bardzo niechlujne i bardzo □ydowskie miasteczko. Roz□□o□y□□o siÄ□ na stokach kamienistego wzg□rza, zbiegajÄ□cego do Pilicy - i siedzi jak przekupka obdarta i brudna. G□□□ wny rynek ma bardzo stare, piÄ□trowe domy, ale nic charakterystycznego,chyba trochÄ□ arkadowych podcieni i szereg dom□w, kt□rych piÄ□tro niezamieszka□□e rozwala siÄ□ z wolna.

Na placu przed staro□ytnym, zielonym od mch□w ko□□cio□□em t□□ok okropny, bo pr□cz naszej jest jeszcze siedem kompanij. Dalej jak do kruchty ko□□cielnej nie mia□□em si□□ siÄ□ dot□□oczyÄ□ (...) Szukam nastÄ□pnie jakiej□□ restauracji - nie ma; znajdujÄ□ tylko szynk z wymalowanymi na szyldzie szlachcicami i zaproszeniem: " WstÄ□p, bracie! ". WstÄ□pi□□em. I□□cie □□redniowieczna nora. □ciany ca□□e okryte scenami pohulanek i zabawy, malunki owe jaskrawe, ale jest szczero□□Ä□ w oddawaniu nastroj□w pijackich. Na jednej ze □□cian siedzi dw□ch z waszecia, a pomiÄ□dzy nimi wiersz:" Dzie□□ dobry kolego. Ka□ daÄ□ Co Dobrego. Ka□ daÄ□, ale Zap□□aÄ□. Bo kredyt Umar□□. B□rg nie □yje", itp. i ca□□a ta starannie malowana □□cienna poezja a□ siÄ□ pstrzy od wielkich liter i znak□w pisarskich.

Mo□liwe i□ szynk opisany przez autora to karczma, kt□ra znajdowa□□a siÄ□ pod ko□□cio□□em parafialnym na rogu ulic Kieleckiej i Pocztowej, czyli w budynku, w kt□rym znajduje siÄ□ obecnie Muzeum Ludowe. Nie mo□na te□ pominÄ□Ä□ opis□w pod przedborskeij przyrody i krajobraz□w zawartych w "Pielgrzymce". Opis pierwszy z wej□□cia pielgrzymki od strony Czermna:

I jake□□my siÄ□ znowu wszli w lasy, tak dopiero pod Przedborzem ujrzeli pola. Okolica bardzo malownicza, tylko ziemia licha i na ch□□opskich ziemiach znaÄ□ w obr□bce gruntu najobrzydliwszÄ□ tandetÄ□. WszÄ□dzie zbo□e siane pod skibÄ□ i choÄ□ to najszczersze szczerki i miejscami piaski prawie lotne, pola pokrajane w czteroskibowe zagonki. Zbo□a te□ marne, wsie jakie□□ poobdzierane, brudne, i lud jaki□□ senny i milczÄ□cy, a karczem dosyÄ□.

Oraz opisu drugiego z wyj□□cia w kierunku Wielgom□□yn:

S□□o□□ce leje wprost ogie□□ na nasze obna□żone g□□owy. Bardzo □□adnÄ□ okolicÄ□ przechodzimy. Same motywy dla malarzy krajobraz□ów. G□ry okrÄ□g□□e i wynios□□e stojÄ□ w jakiej□□ s□□onecznej glorii, doliny g□□Ä□bokie przecinajÄ□ strumienie z daleka b□□yskajÄ□ce, partie las□ów, wsie poprzyczepiane do zboczy wzg□rz, folwarki w d□□ugich przej□□ciach pomiÄ□dzy g□rami - a wszystko jak morze falujÄ□ce z□□otawÄ□ zieleniÄ□ zb□□ż, pokryte rudawymi plamami □□wie□żo zoranej ziemi, polami □ż□□tych rzepak□ów, □□cianami bia□□ych cha□□up i czerwieniÄ□ ceg□□y zabudowa□□ dworskich. WszÄ□dzie linie □□agodne, spadki i wzniesienia spokojne i d□□ugie, profile miÄ□kkie i op□□yniete py□□em s□□onecznym, i owiane opa□□owym powietrzem.

W□□adys□□aw Reymont odwiedza□□ te□ż swojÄ□ rodzinÄ□ w Przedborzu latem roku 1897, kiedy to podczas pisania jednej z czÄ□□□ci "Ziemi obiecanej" zamieszka□□ w majatku rodziny Wendt□ów, kt□rzy byli w□□a□□cicielami pobliskich Strzelec Ma□□ych. W li□□cie do znanego krytyka teatralnego i literackiego Jana Lorentowicza tak pisa□□ o pobycie w Strzelcach:

SiedzÄ□ na wsi pod Przedborzem, w doskonale lesistej i cichej zupe□□nie, zapad□□ej okolicy, w pensjonacie szlacheckim, co jest u nas zupe□□nÄ□ nowo□□ciÄ□. Za 40 rs miesiÄ□cznie jest wszystko, co potrzeba, do □życia i do roboty, bo kuchnia dobra, powietrza czystego do□□Ä□, las□ów sosnowych moc i spok□j zupe□□ny. (list pisany 13.07.1897 r. w Strzelcach Ma□□ych, nadany: poczta Przedb□rz)

Natomiast z listu pisanego przez przysz□□ego noblistÄ□ do ojca, wyciÄ□gnaÄ□ mo□żna wniosek i□ż podczas powitania go gdy przybywa□□ z pielgrzymkÄ□ do Przedborza, nie by□□o w□□r□d braci stryjecznych - Walerego Rejmenta. Tego bowiem pozna□□ w okresie zamieszkiwania w Strzelcach:

W Przedborzu bywam czÄ□sto, ju□□ciÄ□, □że siÄ□ pozna□□em z Walerkiem R., dobry ch□□opak, ale strasznie prowincjonalny farmak. Ma □ży□□ke do konika, do fuzyjki i do niewiastek, a natomiast nie pali, nie hula, sk□□ada pieniÄ□dze i jest przeciÄ□tnie g□□upi. Dobry ch□□opak, ale nic wiÄ□cej nad nowÄ□ odmianÄ□ ma□□ci topolowej wymy□□liÄ□ nie zdo□□a. (list W□□. Reymonta do ojca, nadany w Przedborzu 17.08.1897 r.)

WspominajÄ□c o wymy□□leniu nowej odmiany ma□□ci topolowej przez Walerka, Reymont nawiÄ□za□□ do zajecia jakie wykonywa□□ jego stryjeczny brat w Przedborzu. By□□ on bowiem pracownikiem apteki, kt□rej w□□a□□cicielem by□□ pan D□□ugoszewski. Z list□ów ju□ż samego Walerka pisanych do brata W□□adysa□□wa Reymonta - Franciszka. Z nich dowiedzieÄ□ siÄ□ mo□żna i□ż apteka funkcjonawa□□a do□□Ä□ dobrze. Rok 1898 by□□ czwartym rokiem pracy w niej Walerka. Stosunki miÄ□dzy nim a D□□ugoszewskim uk□□ada□□y siÄ□ przyja□□nie. D□□ugoszewski czÄ□sto powierza□□ podczas swej nieobecn□□ci aptekÄ□ w rÄ□ce Walerka Rejmenta. Np. na czas pobytu na zagraniczych wakacjach w lipcu 1898 roku czy te□ż gdy wyje□żd□ża□□ na □□luby swych c□rek jesieniÄ□ tego samego roku.

Z listu W□□adys□□awa Reymonta, kt□rego fragment przytoczno wy□żej dowiedzieÄ□ siÄ□ te□ż mo□żna i□ż latem 1897 roku w Przedborzu przebywa□□ stryj Ignacy Rejment oraz jego □żona. Ignacy przyby□□ tu z PrzerÄ□ba by po kilku tygodniach udaÄ□ siÄ□ na LubelszczyznÄ□.Tam mia□□ zarzÄ□daÄ□ powierzonym mu przez sÄ□d majÄ□tkiem. Zosta□□a natomiast w Przedborzu matka stryjecznych braci Reymonta- J□zefa, do kt□rej przyjecha□□ syn Micha□□ Rejment:

Micha□□ by□□ r□wnie□ż tygodni kilka w Przedborzu (...). Jest na czwartym kursie medycyny. Siarka, nie ch□□op, gwa□□towny, □żywy, sprytny, blagier i szeroka natura, w dodatku z odcieniem szlacheckim. Lata za dziewczynami, strzela jak Tell, p□□ywa jak szczupak, a przy tym g□□adysz. Dobrze mu siÄ□ w Kijowie dzieje zupe□□nie, po sko□□czeniu stryj chce go pchaÄ□ za granicÄ□ na studia dodatkowe. (list jak wy□żej)

Swemu drugiemu bratu stryjecznemu Micha□□owi , Reyment wystawi□□ w cytowanym li□□cie bardziej pochlebnÄ□ ocenÄ□ cech i zalet charakteru ni□ż Walerkowi. Micha□□ Rejment uko□□czy□□ studia medyczne w dalekim Kijowie. By□□ nastÄ□pnie przez kilkana□□cie lat lekarzem miejskim w Przedborzu. Tu opiekaowa□□ siÄ□ i leczy□□ jego mieszka□□c□ław. Zmar□□ zara□żony tyfusem niosÄ□c pomoc innym podczas szalejÄ□cej epidemii tej straszej choroby 20.10.1918 roku. Zosta□□ pochowany na cmentarzu parafialnym w Przedborzu. Polecam biogram tej postaci w Przedborskim S□□owniku Biograficznym.

□ś lady Przedborza znajdziemy te□ż w tw□rczo□□ci W□□adys□□awa Reymonta. W powie□□ci "Ch□□opi" w czÄ□□□ci pt. Zima, w rozdziale X, pisze o figurze z DÄ□browy po□□o□żonej pod Przedborzem.

Pawe□□ ZiÄ□baAutor jest cz□□onkiem Towarzystwa Mi□□o□□nik□ław Przedborza

Bibliografia:

Barbara Koc: Kronika □życia i tw□rczo□□ci W□□adys□□awa St. Reymonta. Legnica 2007

W□□adys□□aw St. Reymont: Ch□□opi. Warszawa 2009.

W□□adys□□aw St. Reymont: Korespondencja 1890-1925. Warszawa 2002.

W□□adys□□aw St. Reymont: Listy do rodziny. Warszawa 1975.

W□□adys□□aw St. Reymont: Pielgrzymka do Jasnej G□ry. Warszawa 1895.